

Sygn. akt: I C 1282/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

G., dnia 10 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni, I Wydział Cywilny

Przewodniczący: SSR Joanna Jank

Protokolant: Katarzyna Chachulska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 października 2015 r.

sprawy z powództwa **B. P.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda B. P. kwotę 6069,50 zł (sześć tysięcy sześćdziesiąt dziewięć złotych i pięćdziesiąt) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 listopada 2012 r. do dnia zapłaty

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 386, 62 zł (trzysta osiemdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 577, 78 zł (pięćset siedemdziesiąt siedem złotych i siedemdziesiąt osiem groszy) z tytułu zwrotu wydatków tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa

V. nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 272, 58 zł (dwieście siedemdziesiąt dwa złote i pięćdziesiąt osiem groszy) z tytułu zwrotu wydatków tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa

UZASADNIENIE

Powód B. P. wniósł pozew przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. domagając się od pozwanego zapłaty kwoty 9.040 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 listopada 2012r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że w dniu 10 października 2012r. na ul. (...) w G. doszło do kolizji drogowej pomiędzy pojazdem powoda marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) a pojazdem dostawczym marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Powodem kolizji była zmiana pasa ruchu ze środkowego na lewy przez F. (...) przy jednoczesnym wymuszeniu pierwszeństwa. Wskutek uderzenia doszło do uszkodzenia prawego boku pojazdu powoda. W ocenie powoda wnioski pozwanego, sugerujące niemożność powstania zaistniałych szkód w podanych okolicznościach stoją w sprzeczności z oświadczeniem sprawcy, zeznaniami uczestników zdarzenia i pomijają możliwość ich zaistnienia przy mniejszych uszkodzeniach po stronie sprawcy w wyniku np. wytrzymałszych materiałów.

(pozew k. 3-6)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu.

Jak wskazał pozwany z jego ustaleń poczynionych w postępowaniu likwidacyjnym wynika, że brak jest korelacji uszkodzeń samochodu powoda z uszkodzeniami pojazdu F. (...), w związku z czym uszkodzenia nie mogły powstać w okolicznościach deklarowanych przez uczestników kolizji. Świadczy o tym zakres i charakter uszkodzeń, ich rozmieszczenie oraz działanie sił mechanicznych. Jak wyjaśnił pozwany uszkodzenia na drzwiach pojazdu marki M. występują poza strefą kontaktu, nadto brak jest ciągłości uszkodzeń, a także uszkodzeń na elementach wystających poza obrys poszycia drzwi. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł, że strona powodowa nie wykazała wysokości szkody, w tym wysokości średnich stawek za naprawę występujących na rynku lokalnym, a załączona do pozwu kalkulacja jest jedynie dokumentem prywatnym i nie może stanowić dowodu w sprawie. W ocenie pozwanego jako ekonomicznie uzasadnione nie może być uznane żądanie kosztów naprawy przy uwzględnieniu cen najdroższych części oryginalnych, podczas gdy na rynku dostępne są części o porównywalnych parametrach użytkowych i estetycznych, lecz o niższych cenach.

(odpowiedź na pozew k. 42-45)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 października 2012r. około godz. 14:30 w G. na ul. (...) (na wysokości budynku nr (...)) kierujący pojazdem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) P. A. podczas zmiany pasa ze środkowego na lewy najechał na jadący lewym pasem samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którym kierował M. P.. Właścicielem samochodu marki M. (...) jest powód B. P..

(dowód: zeznania świadka M. P. k. 141-142, oświadczenie sprawcy k. 52 akt szkody)

Sprawca szkody posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym (...) S.A. z siedzibą w W.. W dniu 11 października 2012r. powód zgłosił szkodę pozwanemu. Decyzją z dnia 13 listopada 2012r. pozwany odmówił przyznania odszkodowania za szkodę, wskazując, że w toku w toku postępowania likwidacyjnego wykluczono możliwość powstania uszkodzeń ujawnionych podczas oględzin w podanych okolicznościach. Pismem z dnia 4 grudnia 2012r. powód ponownie wezwał pozwanego do zapłaty, jednak ubezpieczyciel nie wypłacił odszkodowania.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: druk zgłoszenia szkody k. 1-3 akt szkody, decyzję pozwanego z dnia 13 listopada 2012r. k. 5 tamże, wezwanie do zapłaty z dnia 4 grudnia 2012r. k. 57 tamże)

Uszkodzenia samochodu powoda marki M. (...) mogły powstać w okolicznościach podanych przez uczestników kolizji tj. w wyniku kontaktu z samochodem marki F. (...). W wyniku kolizji w pojeździe powoda zostały uszkodzone: zderzak przedni wraz uchwytem bocznym, drzwi prawe przednie i tylne, błotnik przedni prawy. W związku przyczynowo – skutkowym z kolizją drogową z dnia 10 października 2012r. nie pozostają jednak uszkodzenia powłoki lakierniczej nakładki progu, lusterka zewnętrznego prawego oraz uszkodzenia w okolicy nadkola przedniego prawego.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i techniki samochodowej M. T. k. 168-176)

Koszt naprawy uszkodzeń w pojeździe powoda, które powstały w wyniku przedmiotowej kolizji drogowej, przy uwzględnieniu cen części nowych i oryginalnych oraz stawek za prace blacharskie w wysokości 95 zł/rbg i lakiernicze w wysokości 100 zł/rbg wynosi 6.069,50 zł brutto.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i techniki samochodowej M. T. k. 168-176)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił po wszechstronnym rozważeniu całego zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego w postaci dowodów z dokumentów, dowodu z zeznań świadków M. P. i R. S. oraz dowodu z opinii biegłych sądowych do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych i mechaniki samochodowej P. S. i M. T..

Oceniając materiał dowodowy Sąd uznał, iż dowody z dokumentów przedłożonych przez strony są wiarygodne, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, w tym w szczególności zgodności przedstawionych odpisów dokumentów z oryginałami, prawdziwości twierdzeń w nich zawartych, ani też żadna ze stron nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod tymi pismami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych.

Jeśli chodzi natomiast o ocenę osobowych środków dowodowych to jedynie w części Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. P.. Świadek zeznał, że sporny pojazd marki M. (...) nie posiadał żadnych uszkodzeń powstałych przed kolizją, niemniej w tym zakresie zeznania świadka są sprzeczne z treścią opinii biegłego sądowego, który wskazał, że nie wszystkie uszkodzenia samochodu pozostają w związku przyczynowym z działaniem sprawcy szkody. Natomiast co do samego przebiegu kolizji to nie ma podstaw do kwestionowania zeznań M. P.. Podkreślić bowiem należy, iż zeznania świadka w tym zakresie są zgodne z oświadczeniami uczestników kolizji z dnia 10 października 2012r. złożonymi w toku postępowania likwidacyjnego. Co jednak istotniejsze, biegły sądowy potwierdził, że do powstania uszkodzeń samochodu marki M. (...) mogło dojść w okolicznościach deklarowanych przez uczestników zdarzenia. Ponadto, Sąd dał wiarę zeznaniom świadka R. S. na okoliczność przeprowadzonych przez niego czynności wyjaśniających w związku ze zgłoszeniem szkody przez powoda oraz poczynionych przez niego na tej podstawie ustaleń. Podkreślić jednakże należy, iż ocena faktów i konstruowanie na ich podstawie wniosków wymagających wiadomości specjalnych należy do bezstronnych biegłych sądowych, a nie do świadków. Nadto, należało mieć na uwadze, że świadek R. S. jest pracownikiem pozwanego towarzystwa ubezpieczeń, które jest żywo zainteresowane ustaleniem, że szkoda nie powstała w okolicznościach podanych przez uczestników kolizji.

Wobec tego, że pomiędzy stronami sporne były okoliczności kolizji oraz wysokość szkody, Sąd – na wniosek stron – dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych oraz mechaniki pojazdowej. W ocenie Sądu opinia złożona przez biegłego P. S. nie stanowiła wiarygodnego dowodu na powyższe okoliczności, albowiem przeprowadzona przez biegłego symulacja przebiegu kolizji drogowej z dnia 10 października 2012r. budziła wątpliwości. Zważyć bowiem należało, że biegły przyjął do symulacji pojazdy o innej marce i modelu niż samochody biorące faktycznie udział w zdarzeniu, nadto uwzględnił prędkości pojazdów inne aniżeli deklarowane przez uczestników kolizji. Zdaniem Sądu powyższe okoliczności mogły mieć wpływ na ostateczne wnioski przedstawione przez biegłego co do możliwości zaistnienia szkody. Wobec powyższego konieczne było dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. W ocenie Sądu, opinia przedstawiona przez biegłego M. T. stanowi już pełnowartościowy dowód przydatny do rozstrzygnięcia sprawy. Zważyć bowiem należy, iż opinia została sporządzona przez osobę posiadającą odpowiednią wiedzę fachową z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i techniki samochodowej, jest jasna i wewnątrznie niesprzeczna, nadto nie budzi żadnych wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego czy też logicznego rozumowania. Wnioski do jakich doszedł biegły są jednoznaczne i zostały wyczerpująco uzasadnione. Nadto, Sąd miał na uwadze, że żadna ze stron nie kwestionowała przedmiotowej opinii. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, iż opinia przedstawiona przez biegłego M. T. jest wiarygodnym i w pełni przydatnym środkiem dowodowym do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Normatywną podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowią przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu

ubezpieczeń. Na mocy natomiast art. 824¹ § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Z treści art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U.2013.392) wynika, iż w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie. Nadto, na względzie należy mieć również treść art. 361 § 1 k.c., który stanowi, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność jedynie za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła, oraz treść art. 363 § 1 k.c. który stanowi, iż co do zasady naprawienie szkody winno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie do stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, przy czym gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jednocześnie z treści art. 361 § 2 k.c. wynika, iż naprawienie szkody obejmuje straty, które poniósł poszkodowany. Podkreślić należy, że roszczenie o zapłatę przysługujące w stosunku do ubezpieczyciela uzależnione jest od wykazania przesłanek odpowiedzialności ubezpieczonego z tytułu czynu niedozwolonego. Zważyć należy, iż zgodnie z treścią art. 436 § 2 k.c. w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody samoistni posiadacze pojazdów mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Stąd odpowiedzialność sprawcy zgodnie z art. 415 k.c. jest oparta na zasadzie winy. A zatem do przesłanek odpowiedzialności deliktowej będą należały: działanie lub zaniechanie sprawcy, z którym związana jest odpowiedzialność, szkoda oraz normalny związek przyczynowy pomiędzy działaniem bądź zaniechaniem a szkodą. Ciężar wykazania powyższych przesłanek spoczywa na stronie powodowej (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.).

Przechodząc do meritum wskazać należy, iż sporna pomiędzy stronami była przede wszystkim zasada odpowiedzialności pozwanego. Pozwany ubezpieczyciel wywodził bowiem, iż przeprowadzona w toku postępowania likwidacyjnego analiza uszkodzeń obu pojazdów wykluczyła, by do powstania uszkodzeń w samochodzie powoda doszło w wyniku kontaktu z samochodem marki F. (...). Zdaniem pozwanego o braku korelacji uszkodzeń świadczyć miał zakres i charakter uszkodzeń, ich rozmieszczenie oraz działanie sił mechanicznych. Pozwany wywodził też, iż uszkodzenia na drzwiach pojazdu marki M. występują poza strefą kontaktu z pojazdem sprawcy, nadto brak jest ciągłości uszkodzeń, a także uszkodzeń na elementach wystających poza obrys poszycia drzwi. W celu wyjaśnienia powyższej kwestii konieczne było odwołanie się do wiadomości specjalnych. Na podstawie analizy dokumentacji fotograficznej zawartej w aktach szkody oraz oświadczeń uczestników kolizji drogowej M. T. doszedł do wniosku, że część uszkodzeń samochodu powoda marki M. (...) mogła powstać w wyniku kontaktu z samochodem marki F. (...). Biegły zwrócił uwagę, że takie uszkodzenia jak zarysowania na drzwiach prawych przednich i tylnych, zderzaka przednim oraz błotnika przednim prawym odpowiadają wzajemnemu położeniu wysokościowemu oraz kierunkowi przemieszczania się pojazdów względem siebie. Niemniej, biegły wskazał, że uszkodzenia błotnika nie mają jednorodnego charakteru, gdyż oprócz przerysowań i powierzchniowej deformacji w okolicy nadkola widoczna jest również miejscowa deformacja na długości ok. 0,2 m powyżej nadkola na wysokości przetłoczenia błotnika tj. na wysokości 0,7 – 0,75 m od podłoża. Zdaniem biegłego przedmiotowa deformacja powstała w wyniku bezpośredniego oddziaływania sił i kontaktu z przeszkodą. Analizując dostępny materiał dowodowy biegły nie znalazł żadnego elementu w pojeździe marki F. (...), który mógł w tym miejscu mieć kontakt z samochodem powoda. Biegły wskazał również, że ww. odkształcenie błotnika w okolicy nadkola mogło spowodować uszkodzenie nadkola wewnętrznego koła przedniego prawego. Dokumentacja fotograficzna uszkodzeń samochodu marki M. pozwala na stwierdzenie, że złuszczenia powłoki lakierniczej nakładki progu prawego powodowały konieczność lakierowania wierzchniego tego elementu. Wątpliwości biegłego budzą także zarysowania lusterka zewnętrznego w postaci głębokich rys i tarczy koła przedniego prawego, zaś dostępny materiał dowodowy nie pozwala na powiązanie tych uszkodzeń z przedmiotową kolizją. Konkludując, biegły M. T. wskazał, że w okolicznościach deklarowanych przez uczestników kolizji mogły powstać jedynie uszkodzenia zderzaka przedniego wraz uchwytem bocznym, drzwi prawych przednich i tylnych oraz błotnika przedniego prawego zlokalizowanego w okolicy nadkola. W związku z powyższym zakres naprawy obejmować powinien wymianę zderzaka przedniego wraz z uchwytem oraz nadkola wewnętrznego prawego, a także listew drzwi, co jest uzasadnione technologią naprawy. Z uwagi natomiast na fakt, że błotnik posiadał wcześniejsze

uszkodzenia kwalifikujące go do wymiany biegły pominął ten element przy szacowaniu kosztów naprawy pojazdu. Ponadto, biegły pominął również takie prace jak lakierowanie wierzchnie nakładki progu i lusterka zewnętrznego, albowiem zarysowania tych elementów nie powstały w wyniku kontaktu z pojazdem sprawcy. Strony nie zgłosiły żadnych zarzutów do opinii biegłego w powyższym zakresie. Sąd również nie znalazł podstaw do kwestionowania opinii i zgodnie z jej treścią przyjął, że uszkodzenia pojazdu powoda w zakresie wskazanym przez biegłego powstały w wyniku działania sprawczego kierowcy posiadającego ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. W konsekwencji, pozwany jest odpowiedzialny za naprawienie szkody powstałej w majątku poszkodowanego.

Kolejną kwestią sporną była wysokość szkody. Strona pozwana kwestionowała zarówno wysokość stawek za naprawę, jak również uwzględnienie cen części nowych i oryginalnych. Przy ustalaniu wysokości szkody Sąd miał na uwadze pogląd prawny wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 czerwca 2003r. w sprawie III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51 że „odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku”. Jak zaznaczył SN w uzasadnieniu powyższego orzeczenia „rynek lokalny usług naprawczych, tj. krąg podmiotów świadczących usługi naprawcze na określonym obszarze wyznaczają przede wszystkim miejsce zamieszkania i miejsce uszkodzenia samochodu. Jeżeli zatem poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy samochodu odpowiadają cenom stosowanym przez usługodawców na lokalnym rynku i jednocześnie można te koszty zaliczyć do kategorii niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych, ubezpieczyciel nie ma podstaw do odmowy wypłaty odszkodowania odpowiadającego wspomnianym kosztom”. Dokonując ustaleń faktycznych w przedmiocie wysokości szkody Sąd oparł się na dowodzie z opinii biegłego sądowego do spraw techniki samochodowej M. T.. W przedłożonej opinii biegły wskazał, iż koszt naprawy uszkodzeń w pojeździe powoda, które powstały w wyniku przedmiotowej kolizji drogowej, przy uwzględnieniu cen części nowych i oryginalnych oraz stawek za prace blacharskie w wysokości 95 zł/rbg i lakiernicze w wysokości 100 zł/rbg wynosi 6.069,50 zł brutto. Żadna ze stron nie kwestionowała opinii biegłego. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że wskazana przez biegłego wartość stanowi celowy i ekonomicznie koszt naprawy przedmiotowego pojazdu marki M. (...). Przy szacowaniu kosztów naprawy Sąd uwzględnił ceny części nowych i oryginalnych. Zgodnie bowiem ze stanowiskiem judykatury zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (por.: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012r., III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112, Prok.i Pr.-wkł. (...), LEX nr 1129783, Biul.SN 2012/4/5, M.Prawn. 2012/24/1319-1323). W niniejszej sprawie pozwany zakład ubezpieczeń nie wykazał, mimo spoczywającego na nim ciężaru dowodu, iż zastosowanie części oryginalnych doprowadziłoby do wzrostu wartości pojazdu powoda, w tym nie wykazano, aby przed kolizją w samochodzie powoda zamontowane były części inne aniżeli oryginalne.

W tym stanie rzeczy – zgodnie z opinią biegłego – Sąd przyjął, iż celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt przywrócenia samochodu powoda do stanu sprzed kolizji wynosi 6.069,50 zł i taką też kwotę na podstawie art. 822 § 1 i 4 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych Sąd zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda B. P. tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną w dniu 10 października 2012r. Ponadto – na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – Sąd zasądził od powyższej kwoty odsetki ustawowe od dnia 13 listopada 2012r. do dnia zapłaty. Uznać bowiem należało, iż z uwagi na fakt, iż pozwany jest profesjonalistą dysponującym fachowym zespołem specjalistów i rzeczoznawców, to był w stanie w 30 – dniowym terminie wynikającym z przepisu art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) ustalić prawidłowo okoliczności kolizji drogowej, rozmiar szkody i wysokość należnego powodowi odszkodowania. Zważyć należy, że szkoda została pozwanemu zgłoszona w dniu 11 października 2012r., a zatem w dniu 13 listopada 2012r. pozwany już opóźnił się z zapłatą odszkodowania.

W pozostałym zakresie, na mocy przepisów art. 822 § 1 i 4 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych stosowanych a contrario, Sąd oddalił powództwo co do kwoty przewyższającej koszty naprawy wskazane w opinii biegłego, albowiem w tym zakresie powództwo nie zostało przez stronę powodową udowodnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt. 4 i § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku o opłatach za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U.2013.490) oraz § 6 pkt. 4 i § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.491 ze zm.). Zważyć bowiem należało, iż strona powodowa wygrała niniejsze postępowanie w 67 %, zaś strona pozwana w 33 % i w takim stosunku należy się każdej ze stron zwrot kosztów od przeciwnika. Koszty strony powodowej stanowiły opłata sądowa od pozwu (452 zł), opłata za czynności fachowego pełnomocnika – adwokata (1.200 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) – w łącznej wysokości 1.669 zł, z czego należy jej się kwota 1.118,23 zł. Z kolei koszty strony pozwanej stanowiły koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.217 zł i zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego (1.000 zł), przy czym należy się jej zwrot od przeciwnika kwoty 731,61 zł. Po wzajemnym skompensowaniu należności stronie powodowej należała się od pozwanego kwota 386,62 zł.

Z kolei na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 5 ust. 3, art. 8 ust.1 i art. 83 i 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U.2014.1025) Sąd nakazał ściągnąć od stron w stosunku w jakim przegrały niniejsze postępowanie tymczasowo wyłożone przez Skarb Państwa wydatki na poczet kosztów opinii biegłych sądowych – w łącznej wysokości 850,36 zł. Zważywszy, że powód przegrał niniejszą sprawę w stosunku 33 % należy od niego ściągnąć kwotę 272,58 zł. Natomiast, pozwany, który uległ w 67 % powinien zwrócić do Skarbu Państwa kwotę 577,78 zł.